

21.O służbie z pokorą

Autor tekstu: **oprac. Krzysztofa Sykty**

XXI. O służbie z pokorą (Lc)

17.7. Kto zaś z was, mając niewolnika, który orze lub pasie, powie do niego, gdy powróci z pola: Chodź zaraz i zasiądź do stołu?

17.8. Czy nie powie mu raczej: Przygotuj co mam zjeść na wieczerzę, przepasz się i usługuj mi, aż się najem i napiję, a potem i ty będziesz jadł i pił?

17.9. Czy dziękuje niewolnikowi, że uczynił to, co mu polecono?

17.10. Tak i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono, mówcie: **Niewolnikami niepotrzebnymi jesteśmy. Uczyniliśmy to, co uczynić winniśmy.**

17.11. A w drodze do **Jeruzalem** przechodził między Samarią i Galileą.

17.12. Gdy wszedł do pewnej wioski, wyszło naprzeciw niego dziesięciu trędowatych mężów, którzy stanęli z daleka.

17.13. I podnieśli swój głos, mówiąc: Jezu, Mistrzu! Zmiłuj się nad nami.

17.14. A gdy ich ujrzał, rzekł do nich: Idźcie, ukażcie się kapłanom. A gdy szli, zostali oczyszczeni.

17.15. Jeden zaś z nich, widząc, że został uzdrowiony, wrócił, donośnym głosem chwając Boga.

17.16. I padł na twarz do nóg jego, dziękując mu, a był to Samarytanin.

17.17. A Jezus odezwał się i rzekł: Czyż nie dziesięciu zostało oczyszczonych? A gdzie jest dziewięciu?

17.18. Czyż nikt się nie znalazł, który by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec?

4.25. Prawdziwie zaś mówię wam: Wiele było wdów w Izraelu w czasach Eliasza, kiedy niebo było zamknięte przez trzy lata i sześć miesięcy, tak iż był wielki głód na całej ziemi,

4.26. A do żadnej z nich nie został posłany Eliaz, tylko do wdowy w Sarepcie Sydońskiej.

4.27. I było wielu trędowatych w Izraelu za Elizeusza, proroka, a żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Naaman Syryjczyk.

17.19. I rzekł mu: Wstań, idź! Wiara twoja uzdrowiła cię.

17.20. Zapytany przez faryzeuszów, kiedy przychodzi Królestwo Boże, odpowiedział im i rzekł: Królestwo Boże nie przychodzi dostrzegalnie.

17.21. Nie powiedzą: „Oto tu”, ani: „tam”. Oto bowiem Królestwo Boże jest wewnątrz was.

17.22. Rzekł zaś do uczniów: Przyjdą dni, kiedy będziecie pragnęli ujrzeć jeden z dni Syna Człowieczego, a nie zobaczycie.

17.23. I powiedzą wam: „Oto tam”, czy: „oto tu”. Nie idźcie, ani nie gońcie.

17.24. Bo jak błyskawica błyskająca od jednego miejsca nieba do drugiego, taki będzie Syn Człowieczy.

17.25. Lecz przedtem musi wiele cierpieć i być odrzucony przez to **pokolenie**.

17.26. A jak było w dniach Noego, tak będzie i w dniach Syna Człowieczego.

17.27. Jedli, pili, żenili się i za mąż wychodzili aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki. I przyszedł potop, i wytracił wszystkich.

17.28. Podobnie jak było za dni Lota. Jedli, pili, kupowali, sprzedawali, szczepili, budowali.

17.29. A w dniu kiedy Lot wyszedł z Sodomy, spadł z nieba deszcz ognia i siarki i wytracił wszystkich.

17.30. Tak też stanie się w dniu, w którym Syn Człowieczy się objawi.

17.31. W owym dniu kto będzie na tarasie, a rzeczy jego w mieszkaniu, niech nie schodzi je zabrać, a ten w polu, podobnie, niech nie zawraca.

17.32. Wspomnijcie żonę Lota.

- 17.33. Ten, który będzie się starał życie swoje zachować, straci je, kto zaś je straci, podtrzyma je.
- 17.34. Powiadam wam: Tamtej nocy dwaj będą na jednym łożu, jeden będzie zabrany, a drugi pozostawiony.
- 17.35. Dwie mlec będą na tym samym [miejscu], jedna będzie zabrana, a druga pozostawiona.
- 17.36. **
- 17.37. A odpowiadając, mówią do niego: Gdzie, Panie? On zaś rzekł do nich: Gdzie ciało, tam i orły się zbiorą.
- 18.1. Powiedział im też podobieństwo o tym, że powinni zawsze się modlić i nie ustawać:
- 18.2. Był w jednym mieście pewien sędzia, który Boga się nie bał, i ludzi nie szanował.
- 18.3. Była też w owym mieście pewna wdowa, która go nachodziła i mówiła: Weź mnie w obronę przed moim przeciwnikiem.
- 18.4. I przez długi czas nie chciał. Potem zaś powiedział sobie: Chociaż i Boga się nie boję ani z człowiekiem się nie liczę,
- 18.5. jednak ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, by w końcu nie dręczyła mnie przychodząc.
- 18.6. I rzekł Pan: Słuchajcie, co ten niesprawiedliwy sędzia powiada!
- 18.7. A czyżby Bóg nie wziął w obronę swoich wybranych, którzy wołają do niego we dnie i w nocy, chociaż zwleka w ich sprawie?
- 18.8. Powiadam wam, że szybko weźmie ich w obronę. Tylko, czy Syn Człowieczy gdy przyjdzie znajdzie wiarę na ziemi?
- 18.9. I także do tych, którzy pokładali ufność w sobie samych, że są usprawiedliwieni, a innych lekceważyli, powiedział to podobieństwo:
- 18.10. Dwóch ludzi weszło do świątyni, aby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik.
- 18.11. Faryzeusz stanął i tak się w duchu modlił: Boże, dziękuję ci, że nie jestem jak inni ludzie, rabusie, oszuści, cudzołóżnicy albo też jak ten celnik.
- 18.12. Poszczę dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę z całego mego dorobku.
- 18.13. A celnik stanął z daleka i nie śmiał nawet oczu podnieść ku niebu, lecz bił się w pierś swoją, mówiąc: Boże, daj się przebłagać mnie grzesznemu.
- 18.14. Powiadam wam: Ten poszedł usprawiedliwiony do domu swego, tamten zaś nie. Bo każdy, kto siebie wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony. [DB 14.11]
- 18.15. Przynosili też do niego i dzieci, aby je dotykał. A widząc to uczniowie, gromili ich.
- 18.16. Jednak Jezus przywołał je mówiąc: Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie i nie zabraniajcie im. Albowiem takich jest Królestwo Boże.
- 18.17. Amen powiadam wam, kto nie przyjmie Królestwa Bożego jak dziecko, nie wejdzie do niego.
- 18.18. I zapytał go jakiś dostojnik tymi słowy: Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby odziedziczyć życie wieczne?
- 18.19. Rzekł do niego Jezus: Dlaczego zwiesz mnie dobrym? Nikt [nie jest] dobry, tylko jeden Bóg [Ojciec](#).
- 18.20. **Znasz/ Znam** przykazania: Nie popełń cudzołóstwa, nie zabij, nie ukradnij, nie zaświadczyć fałszywie, czcij ojca swego i matkę swoją.
- 18.21. Ten zaś rzekł: Tego wszystkiego przestrzegałem od młodości.
- 18.22. A gdy to Jezus usłyszał, rzekł do niego: Jeszcze jednego ci brak. Sprzedaj wszystko, co tylko masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie, a potem przyjdź i naśladowaj mnie.
- 18.23. On zaś, usłyszawszy to, zrobił się smutny; był bowiem bardzo bogaty.
- 18.24. A Jezus, gdy go takim ujrzał, powiedział: Jak trudno tym, którzy mają

majątkości, wejść do Królestwa Bożego.

18.25. Łatwiej jest wielbłądowi wejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do Królestwa Bożego.

18.26. A ci, którzy to usłyszeli, rzekli: Któż więc może się uratować?

18.27. On zaś rzekł: Niemożliwe u ludzi, możliwe jest u Boga.

18.28. A Piotr rzekł: Oto my opuściwszy, co było nasze poszliśmy za tobą.

18.29. On zaś rzekł do nich: Amen powiadam wam, nie ma nikogo takiego, kto by opuścił dom albo żonę, albo braci, albo rodziców, albo dzieci ze względu na Królestwo Boże,

18.30. a kto nie otrzymałby w zamian daleko więcej w tej porze, a w wieku nadchodzącym życia wiecznego.

(Publikacja: 02-08-2002 Ostatnia zmiana: 17-09-2002)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1610>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl